Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 4.02.2025 www.osw.waw.pl

Mołdawia: (tymczasowy) koniec kryzysu energetycznego w Naddniestrzu

Kamil Całus

31 stycznia Komisja Europejska zdecydowała o przekazaniu Mołdawii 64 mln euro bezzwrotnej pomocy, z których 20 mln ma zostać przeznaczone na zażegnanie trwającego od początku 2024 r. kryzysu energetycznego w Naddniestrzu i zapobieżenie potencjalnej klęsce humanitarnej (zob. *Mołdawia: rosyjska gra kryzysem gazowym w Naddniestrzu*). Dzięki tym środkom od 1 lutego Mołdawia nabywa na rynkach europejskich, a następnie dostarcza do separatystycznego regionu ok. 3 mln m^3 gazu dziennie (ok. 50% zapotrzebowania). Przy aktualnych cenach surowca na rynkach spot otrzymana na ten cel kwota powinna wystarczyć na ok. 10 dni dostaw. Kolejne 10 mln euro z przekazanych przez UE środków ma dofinansować import energii elektrycznej (głównie z Rumunii) dla prawobrzeżnej Mołdawii, zaś pozostałe 34 mln – bezpośrednio wesprzeć mołdawski budżet. Kiszyniów podkreśla, że jest to rozwiązanie przejściowe, i zapowiada, iż w najbliższym czasie ogłosi dwuletni mechanizm zaopatrywania Naddniestrza w błękitne paliwo.

Pomoc UE umożliwi przynajmniej okresowe zakończenie kryzysu energetycznego w Naddniestrzu, a także obniżkę cen prądu dla prawobrzeżnej Mołdawii. Ma to istotne znaczenie dla zatrzymania spadku popularności prozachodnich władz przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi. Istnieje jednak ryzyko wystąpienia nowych problemów. Niewykluczone bowiem, że Tyraspol nie zgodzi się na przygotowywany przez Kiszyniów długofalowy plan pomocowy, który prawdopodobnie zakładać będzie stopniową komercjalizację dostaw gazu dla regionu.

Komentarz

- **Wznowienie dostaw gazu dla Naddniestrza odsuwa kryzys humanitarny, ale nie stanowi trwałego rozwiązania problemów.** Wyłączenie od początku roku wszystkich kotłowni gazowych w regionie sprawiło, że dostępu do ogrzewania gazowego i ciepłej wody pozbawiono większość mieszkańców miast, a także instytucje publiczne, w tym szkoły, przedszkola oraz szpitale. Położona w Naddniestrzu i opalana do tej pory gazem elektrownia Mołdawska GRES (MGRES) – główne źródło zasilania dla regionu – przeszła na węgiel i drastycznie ograniczyła wytwarzanie energii. Zmusiło to operatora sieci energetycznej do racjonowania dostaw prądu, co wiązało się z codziennymi, trwającymi od czterech do ośmiu godzin ich wyłączeniami. Od początku lutego Mołdawia przekazuje Naddniestrzu 3 mln m^3 gazu dziennie, co pozwala na przywrócenie ogrzewania oraz powrót do produkcji energii z tego surowca, ale nie wystarczy do wznowienia działalności

miejscowych zakładów przemysłowych w ubiegłorocznej skali.

- **Bez dostaw darmowego gazu naddniestrzańska gospodarka jest nierentowna.** Lokalny przemysł, korzystający z bezpłatnego surowca z Rosji i taniej energii elektrycznej (generowanej z tegoż gazu), mógł do tej pory wytwarzać konkurencyjne cenowo dobra, a następnie – dzięki umowie o pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA) między UE i Mołdawią – sprzedawać je na rynki unijne (80% eksportu). Dlatego też tamtejsze władze, reprezentujące rządzący regionem koncern Sheriff, wciąż oczekiwały, że Moskwa – będąca faktycznym protektorem Naddniestrza – ostatecznie wznowi dostawy bezpłatnego gazu. Między innymi z tego powodu przez cały ubiegły miesiąc konsekwentnie odrzucały płynące z Kiszyniowa propozycje sprzedaży regionowi surowca zakupionego na rynku spotowym po cenach rynkowych.
- **W najbliższych tygodniach może dojść do ponownego wybuchu kryzysu energetycznego w Naddniestrzu.** Choć obecnie nie wiadomo, jak ma wyglądać zapowiadane przez Kiszyniów długofalowe rozwiązanie problemu zaopatrywania lewobrzeża w gaz, to prawdopodobnie będzie ono przewidywało stopniową komercjalizację jego dostaw. Mołdawia będzie przez pewien czas opłacać zakupy ograniczonych wolumenów surowca dla lewobrzeża ze środków unijnych, lecz już w kolejnych miesiącach Tyraspol będzie musiał pokrywać coraz większą część kosztów. W ten sposób region ma zyskać czas na przestawienie gospodarki na warunki rynkowe, jest jednak wysoce prawdopodobne, że separatystyczne władze odrzucą taką propozycję (w czym wesprze ich Rosja) jako „nieopłacalną”.
- **Pomoc finansowa UE wzmacnia rząd mołdawski w wymiarach wewnętrznym i zewnętrznym.** Po pierwsze pozwala na obniżenie kosztów energii elektrycznej, co ma szczególne znaczenie w obliczu planowanych na wrzesień wyborów parlamentarnych. Choć prawobrzeżna Mołdawia nie została bezpośrednio dotknięta przerwaniem tranzytu rosyjskiego gazu (od 2022 r. pozyskuje ona ten surowiec od dostawców europejskich), to jej mieszkańcy również odczuli tego skutki. Od początku roku MGRES wstrzymała dostarczanie taniej – generowanej z wykorzystaniem darmowego paliwa – energii elektrycznej dla prawobrzeża, co zmusiło Mołdawię do importowania droższego prądu z Rumunii, a w efekcie – do podwyższenia taryf o ok. 75%. Po drugie wsparcie UE po raz pierwszy w historii umożliwiło rozpoczęcie zaopatrywania Naddniestrza w gaz nierosyjski. Potencjalnie zwiększa to wpływ władz w Kiszyniowie na ten region oraz zachęca go do stopniowej integracji administracyjnej i prawnej z prawobrzeżem.